



ZMIANY W PRAWIE KARNYM III RZESZY I ICH WPŁYW NA FUNKCJONOWANIE SĄDU DORAŻNEGO GESTAPO W OBOZIE KL AUSCHWITZ

1. Wstęp

Dwudziestowieczny symbol zła i nienawiści do drugiego człowieka – KL Auschwitz wraz z podległymi mu obozami i podobozami swą niechlubną sławę zyskał nie tylko jako największa w historii ludzkości „fabryka śmierci”, ale także jako miejsce zniszczenia wszelkich praw człowieka i sprawiedliwego procesu sądowego, czego wyrazem było istnienie na jego terenie sądu doraźnego. Gwarancje te, dziś oczywiste, w ówczesnych czasach nie miały szans na realizację, a wyroki wydawane przez sąd doraźny nie spełniały jakichkolwiek standardów moralnych czy humanitaryzmu. Zagadnienie to ściśle powiązane jest także ze zmianami, jakie miały miejsce zarówno w prawie karnym materialnym, jak i procesowym III Rzeszy.

Niniejsza praca ma na celu przedstawienie instytucji, która z sądem miała wspólną tylko nazwę, bowiem w istocie stanowiła całkowite zaprzeczenie tego jaki powinien funkcjonować niezależny i niezawisły wymiar sprawiedliwości. Celem artykułu jest także propagowanie idei praw człowieka i przybliżenie sytuacji, która może zaistnieć, gdy na skutek negatywnych zmian w prawie zapomniane zostaną tak podstawowe i przyrodzone prawa jak prawo do sądu czy przede wszystkim godność każdego człowieka.

Rozpoczynając od rysu historycznego, należy wskazać na motywy, które zdaniem niemieckiego dowództwa przemawiały za lokalizacją pierwszego obozu oraz następnych części kompleksu właśnie na terenie przedwojennego Oświęcimia i jego okolic. Motywy te są ściśle bowiem połączone sposobem w jaki orzekał i kogo sądził sąd doraźny Gestapo.

* Uniwersytet Jagielloński, Wydział Prawa i Administracji, ul. Gołębia 24, 31-007 Kraków, e-mail: karolina.j.palka@gmail.com.

Oświęcim, po zakończeniu zwycięskiej dla III Rzeczy wojnie, miał stać się nowym – niemieckim miastem idealnym, gdzie po zakończeniu eksterminacji miejscowej ludności, sprowadzone miały zostać rodziny niemieckie. Same plany założenia obozu w obecnym Oświęcimiu sięgają przełomu roku 1939/1940¹. Historycy wymieniają szereg powodów, dla których zaplanowano jego umiejscowienie właśnie w tej lokalizacji.

Przede wszystkim, Oświęcim od połowy XIX w. był ważnym węzłem kolejowym z połączeniami do ważnych ośrodków położonych w całej Europie, co zdaniem nazistów miało ułatwić masowe przywożenie więźniów. Oświęcim dzięki swojemu położeniu stał się miejscem skupiska osób emigrujących z całego Królestwa Galicji i Lodomerii do Stanów Zjednoczonych w poszukiwaniu lepszego życia. Stąd rozbudowana infrastruktura kolejowa, a także praktyka lokowania emigrantów w budynkach, które później zaadaptowane miały zostać na baraki obozowe.

Po drugie, Oświęcim cechuje się dogodnym położeniem u zbiegu rzek Wisły i Soły, których nurt jest wartki, a teren nieopodal nich jest grząski, co miało uniemożliwić potencjalną ucieczkę więźniów, a także ukryć obóz przed wzrokiem osób postronnych.

Po trzecie, w momencie wysunięcia pomysłu zbudowania obozu na terenie obecnego Oświęcimia, istniał już załazek infrastruktury potrzebnej do jego funkcjonowania przez możliwość zaadaptowania istniejących już ceglanych baraków – pozostałości po koszarach Wojska Polskiego, które z kolei powstały na wspomnianych już budowlach przeznaczonych dla emigrantów do Nowego Świata².

Cały kompleks obozowy złożony był z KL Auschwitz I (macierzystego), który tak funkcjonował od czerwca 1940 roku, kiedy to przywieziono do niego pierwszych więźniów³, KL Auschwitz-Birkenau (II), przebudowany w celu tzw. „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”⁴,

¹ D. Czech, *Geneza obozu, jego budowa i rozbudowa* [w:] *Auschwitz. Nazijski obóz śmierci*, red. F. Piper, T. Świebocka, Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 20–21.

² P.M.A. Cywiński, J. Lachendro, P. Setkiewicz [w:] J. Mensfelt, J. Pinderska-Lech, *Auschwitz od A do Z. Ilustrowana historia obozu*, Oświęcim 2018, s. 95.

³ D. Czech, *Kalendarz wydarzeń w KL Auschwitz*, Oświęcim 1992, s. 8.

⁴ Y. Vashem, *Auschwitz-Birkenau Extermination Camp*, http://www.yadvashem.org/holocaust/about/final-solution/auschwitz.html#narrative_info, 22.04.2019.

KL Auschwitz-Monowitz (III), którego więźniowie mieli zaopatrywać w tanią siłę roboczą niemiecki koncern IG Farben⁵ oraz sieci podobozów.

Trzeba podkreślić, że obóz Auschwitz I (macierzysty) od początku swojego istnienia do końca przeznaczony był głównie dla więźniów narodowości polskiej. Obozem zagłady miał być obóz Auschwitz-Birkenau (II, położony w Brzezince), gdzie Polacy stanowili drugą, najliczniejszą grupę po osobach narodowości żydowskiej⁶.

O słuszności powyższej tezy, tj. tego, że obóz koncentracyjny Auschwitz został założony dla Polaków świadczą początki jego funkcjonowania. W pierwszej połowie 1940 roku Heinrich Himmler wydał rozkaz umiejscowienia w byłych koszarach w Oświęcimiu obozu koncentracyjnego, a jednym z głównych powodów jego założenia było przepelnienie więzień rejencji katowickiej⁷ więźniami narodowości polskiej⁸. Co więcej, w tym kontekście wskazać należy także, że decyzje, co do tak zwanego „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” podjęte zostały dopiero podczas konferencji w Wannsee w styczniu 1942 roku⁹ – w 1940 roku nie było więc w planach masowego umieszczania Żydów w obozach.

Okupacja niemiecka na terenach przedwojennej polski miała charakter wysoce represyjny. Plany niemieckie zakładały całkowite wyparcie Polaków z ziem bezpośrednio wcielonych do Niemiec. Za nawet najmniejsze przewinienia wymierzano nieludzkie kary. Tereny Generalnego Gubernatorstwa były barbarzyńsko eksploatowane. Masowo aresztowano członków inteligencji. Kary, w tym kary śmierci, często wymierzane były za wymyślane czyny¹⁰.

Zastraszanie ludności bezpośrednio oddziaływało zarówno na funkcjonowanie obozów koncentracyjnych, jak i urzędów, policji czy innych instytucji. Strach miało zwiększać także funkcjonowanie sądów

⁵ E. Skalińska-Dindorf, *Kronika Oświęcimia. Dzieje Oświęcimia 1772-2003*, Oświęcim 2006, s. 422.

⁶ H. Kubica, *Głosy Pamięci 10. Z powstańczej Warszawy do KL Auschwitz*, Oświęcim 2014, s. 7.

⁷ I. Bartosik, Ł. Martyniak, P. Setkiewicz, *Początki obozu Auschwitz w świetle materiałów źródłowych*, Oświęcim 2018, s. 8–15.

⁸ P.M.A. Cywiński, J. Lachendro, P. Setkiewicz [w:] J. Mensfelt, J. Pinderska-Lech, *Auschwitz...*, s. 153–154.

⁹ F. Piper, *Głosy Pamięci 9. Żydzi w KL Auschwitz*, Oświęcim 2015, s. 10.

¹⁰ J. Krasuski, *Historia Niemiec*, Wrocław 1998, s. 454–455.

doraźnych, które wymierzać miały najsurowsze kary za najbardziej blahe, a nawet nieprawdziwe przewinienia.

Fundamentem funkcjonowania sądów doraźnych w kształcie całkowicie sprzecznym z podstawowymi prawami człowieka i prawem do uczciwego procesu niewątpliwie były przemiany, jakie towarzyszyły niemieckiemu prawu karnemu. Zmiany te obejmowały dwa główne okresy historyczne, przedzielone wybuchem II wojny światowej. W dwóch następnych częściach niniejszego opracowania przedstawiono najważniejsze, zdaniem autorki, z nich. Zmiany te umożliwiły także funkcjonowanie sądu doraźnego Gestapo w kształcie wskazanym w dalszej części artykułu.

2. Najistotniejsze zmiany w prawie karnym III Rzeszy przed wybuchem II wojny światowej

W dniu 27 lutego 1933 roku spłonął gmach Reichstagu. Wydarzenie to zapoczątkowało proces negatywnych zmian, które zauważyć można było w prawie karnym III Rzeszy. Pierwszym jego przejawem było wydanie przez Prezydenta Hindenburga rozporządzenia o ochronie narodu i państwa, uzasadnionego zagrożeniem państwa ze strony ruchów komunistycznych¹¹. Na jego podstawie zakazano zgromadzeń, dokonywano masowych rewizji i aresztowań¹². Sprzeczne z prawami człowieka były w szczególności przepisy *stricte* prawnokarne. Wprowadzono karę śmierci za zdradę główną oraz instytucję aresztu ochronnego¹³, tj. uwięzienia przeciwników reżimu bez wyroku sądowego i na nieokreślony czas¹⁴. Orzeczenie aresztu ochronnego było praktycznie równoznaczne z osadzeniem w obozie koncentracyjnym¹⁵. Co więcej, o zastosowaniu tego środka rozstrzygały organa policji, a od tej decyzji nie przysługiwały

¹¹ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1964, s. 290.

¹² J. Krasuski, *Historia...*, s. 416.

¹³ W. Kulesza, *Crimen lasae iustitiae*, Łódź 2013, s. 24.

¹⁴ B. Gogol, *Obrazy wroga. Propaganda a ludobójstwo w XX wieku na wybranych przykładach. Garść refleksji*, CEPH 2019, nr 1, s. 49.

¹⁵ J. Koredczuk, *Wpływy niemieckie na polskie rozwiązania prawne dotyczące „osób niebezpiecznych” w okresie międzywojennym*, SFZH 2004, nr 27, s. 268.

żadne środki odwoławcze¹⁶. Jedyną przesłanką jego orzeczenia było spełnienie niedookreślonego znamienia zagrożenia bezpieczeństwu narodu lub państwa, co nie musiało się wiązać z konkretnym przewinieniem. Tym samym było aresztowaniem prewencyjnym, a nie represyjnym¹⁷. Wskazany tu dekret stanowił także podstawę funkcjonowania obozów koncentracyjnych, które w przeciwieństwie do samej instytucji uwięzienia ochronnego, znanego w okresie funkcjonowania Republiki Weimarskiej, były zjawiskiem dla niemieckiego prawa nowym¹⁸.

Miesiąc później w niemieckim prawodawstwie pojawiły się regulacje przekreślające fundamentalne zasady prawa karnego – *nullum crimen sine lege, nullum poena sine lege* oraz *lex retro non agit*¹⁹. W dniu 29 marca 1933 roku Hitler ogłosił nowy przepis prawnokarny, który pozwalał orzec karę śmierci z mocą wsteczną m.in. za zdradę stanu, otrucie i podpalenie. Na podstawie nowych przepisów orzec można było karę śmierci względem oskarżonych o podpalenie Reichstagu w lutym 1933 roku. Od najbardziej znanego z oskarżonych – Marinusa van der Lubbe prawo to zyskało miano „Lex van der Lubbe”²⁰.

W tym samym roku wydano także rozporządzenie Rządu Rzeszy z dnia 21 marca 1933 roku, na którego podstawie funkcjonowały sądy specjalne, do których właściwości należało początkowo rozpoznawanie spraw o charakterze politycznym²¹, tj. wykroczeń i przestępstw wymienionych w rozporządzeniu o ochronie narodu i państwa, a także w rozporządzeniu o obronie przed zdradzieckimi atakami przeciwko rządowi

¹⁶ F. Piper, *Geneza obozu* [w:] *Auschwitz 1940–1945. Podstawowe zagadnienia z dziejów obozu*, t. 1, red. W. Długoborski, F. Piper, Oświęcim 1995, s. 30.

¹⁷ Tamże. Franciszek Piper cytuje pracę: M. Broszta, *Nationalsozialistische Konzentrationslager 1933–1945* [w:] *Anatomie des SS-Staates*, t. 2., red. H. Buchheim [i in.], Fryburg 1965, s. 11–23.

¹⁸ F. Piper, *Geneza...*, s. 30.

¹⁹ V. Epping, *Die Lex van der Lubbe zugleich ein Beitrag zur Bedeutung des Grundsatzes „nullum crimen, nulla poena sine lege”*, DS 1995, nr 34, s. 243.

²⁰ K. Hillenbrand, *Berufswunsch Henker: warum Männer im Nationalsozialismus Scharfrichter werden wollten*, Frankfurt nad Menem 2013, s. 48.

²¹ A. Wrzyszczyk, *Tworzenie okupacyjnego wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1940*, SDPPP 2003, t. 8, s. 256.

narodowej rewolucji²². Później uprawnienia te stosunkowo rozszerzano – mogło być przed nimi rozpoznane każde przestępstwo²³. Funkcjonowanie sądów specjalnych było zapowiedzią wprowadzenia sądów doraźnych.

Dalsze negatywne przemiany w prawie karnym III Rzeszy miały miejsce w 1935 roku²⁴. Na podstawie nowelizacji kodeksu karnego wprowadzono możliwość skazywania na podstawie analogii. Przepis § 2 otrzymał brzmienie: „jeżeli w postępowaniu sądowym okaże się, iż oskarżony popełnił czyn zasługujący na ukaranie według zdrowego poczucia narodowego, który to czyn jednakże nie jest w ustawie określony jako zabroniony, to sąd powinien zbadać, czy czyn ten odpowiada zasadniczej myśli jakiegoś przepisu prawa karnego, przez którego odpowiednie zastosowanie można by wspomóc zwycięstwo sprawiedliwości”²⁵. Regulacja ta ponownie stała w sprzeczności z naczelnymi zasadami prawa karnego. Po pierwsze, przyjęto skazywanie na zasadzie analogii, tzn. do odpowiedzialności karnej pociągnięte mogły być osoby, które popełniły czyn jedynie podobny do innego stanowiącego przestępstwo. Po drugie, regulacja ta zawierała także szereg znamion niedookreślonych, takich jak „zdrowe poczucie narodowe”.

3. Najistotniejsze zmiany w niemieckim prawie karnym po wybuchu II wojny światowej

Dalsze negatywne zmiany w prawie karnym III Rzeszy ujawniły się po wybuchu II wojny światowej, a więc po 1 września 1939 roku. Polityka okupanta na ziemiach bezpośrednio wcielonych ściśle połączona była z założeniem, że ludność polska ma zostać całkowicie z nich wyparta, a obszary te mają stworzyć obszar niemieckiej przestrzeni życiowej²⁶. Pierwszym tego przejawem było wydanie przez Radę Obrony Rzeszy

²² K. Graczyk, *Wznowienie postępowania karnego w praktyce Sądu Specjalnego w Katowicach (Sondergericht Kattowitz) 1939–1945**, ZDP 2019, t. 20, s. 597–598.

²³ Tamże, s. 598.

²⁴ Ł. Bolesta, *Prawo karne III Rzeszy instrumentem polityki państwa totalitarnego*, SZZ 2013, nr 23, s. 213.

²⁵ W. Kulesza, *Crimen...*, s. 25.

²⁶ J. Krasuski, *Historia...*, s. 454.

w dniu 1 września 1939 roku rozporządzenia o nadzwyczajnych środkach w zakresie radiofonii, który zakazywał słuchania zagranicznych rozgłośni radiowych²⁷.

Fundamentalnym aktami prawnymi dla funkcjonowania sądów specjalnych (niem. *Sondergericht*) i doraźnych (niem. *Standgericht*) były rozporządzenia wydane przez głównodowodzącego wojsk lądowych Walthera von Brauchitscha odpowiednio 5 i 12 września 1939 roku²⁸. Funkcjonowanie sądów pierwszego rodzaju było analogiczne do działania *Sondergericht* wprowadzonych w Niemczech na podstawie wskazanego wcześniej rozporządzenia Rzeszy z dnia 21 marca 1933 roku²⁹. Obok sądów specjalnych rozporządzeniem z 12 września 1939 roku powołano także sądy doraźne, do których właściwości należało sądenie Polaków za wszelkie przejawy oporu, a także posiadanie broni czy nękanie Volksdeutchów³⁰.

W wysokim stopniu poszerzono także uprawnienia policji, która odtąd decydowała nie tylko o zastosowaniu instytucji aresztu ochronnego, ale także o życiu i śmierci obywatela³¹. Przejawem rozszerzenia policyjnych kompetencji było funkcjonowanie wspomnianych wcześniej sądów doraźnych. Procesowi, który odbywał się przed nim, przewodniczył lokalny dowódca policji lub służb bezpieczeństwa³². Sama rozprawa trwała kilkanaście minut – funkcjonariusz, pełniący funkcję referenta danej sprawy jedynie wypełniał dokumentację. *De facto* samo skierowanie sprawy do rozpoznania przez *Standgericht* było w większości przypadków równoznaczne wyrokowi śmierci³³. Świadczy o tym także to, że na dole protokołu rozprawy widniał także protokół egzekucji³⁴. Sądy doraźne

²⁷ A. Konieczny, *Pod rządami wojennego prawa karnego III Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*, Warszawa, Wrocław 1972, s. 25.

²⁸ P. Stalski, *Sądownictwo III Rzeszy w latach 1933–1945*, AE 2015, nr 10, s. 196.

²⁹ A. Wrzyszczyk, *Tworzenie...*, s. 256.

³⁰ P. Stalski, *Sądownictwo...*, s. 196.

³¹ F. Piper, *Geneza...*, s. 32.

³² P. Stalski, *Sądownictwo...*, s. 196.

³³ E. Kurkowska, *Procedura karna na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy w czasie II wojny światowej*, SIL 2012, nr 17, s. 170.

³⁴ A. Gąsiorowski, *Polityka niemiecka na ziemiach okupowanych* [w:] *Polski wiek XX*, t. 2, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa 2010, s. 68.

działały na ziemiach okupowanych w pierwszej fazie do 25 października 1939 roku. W roku 1941 przywrócono ich funkcjonowanie na ziemiach bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy, gdzie orzekały aż do roku 1945³⁵. Sądy te zajmowały się przede wszystkim orzekaniem, co do osób oskarżonych o działalność przeciwko III Rzeszy i jej obywateli (sądzeni byli głównie Polacy i Żydzi)³⁶.

Ich kompetencje zostały rozszerzone na mocy dekretu z dnia 2 października 1943 roku. Orzekanie następowało *de facto* w trybie administracyjnym, nie istniała żadna procedura, która regulowałaby ich działalność³⁷. Co więcej, wyroki wydawane przez te sądy nie zawierały nawet uzasadnienia, a jedynie zarzucone przestępstwo, dane skazanego, orzeczoną karę i dzień jej wykonania³⁸.

Szczególnym piętnem odcisnęła się wydana w 1941 roku ustawa o sądownictwie na Polakach i Żydach – każdy akt wrogości wobec Niemców miał karany być karą śmierci³⁹.

Regulacje karnoprawne okresu II wojny światowej przeczyły funkcji gwarancyjnej prawa karnego, które powinno cechować się dokładnym określeniem popełnianego czynu. W przypadku ustawy o sądownictwie na Polakach i Żydach wystarczył jedynie czyn, który w sposób uznaniowy interpretowany mógł być jako akt wrogości wobec Niemców. To pozwalało na bardzo szeroką i dowolną interpretację każdego zachowania.

Na samo orzecznictwo policyjnych sądów doraźnych szczególny wpływ miało rozporządzenie z dnia 4 grudnia 1941 roku. Ten akt prawny wprowadził możliwość skazywania na karę śmierci lub obozu karnego⁴⁰ przez sądy doraźne Gestapo także za najmniejsze wykroczenia przeciw osobom narodowości niemieckiej. Ukaranym można być było między innymi za wrogą wypowiedź, uszkodzenie bądź zerwanie przywiesz-

³⁵ P. Stalski, *Sądownictwo...*, s. 196.

³⁶ Tamże, s. 200.

³⁷ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009, s. 616.

³⁸ Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje. 1938–1945. Wykonywanie okupacji przez państwa Osi w Europie*, t. 1, *Ukształtowanie się rządów okupacyjnych*, Poznań 1983, s. 219.

³⁹ A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2012, s. 253.

⁴⁰ W. Grabowski, *Polacy na ziemiach II RP włączonych do III Rzeszy*, s. 63, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/polacy-na-ziemiach-ii-rp-wlaczonych-do-iii-rzeszy-garsc-danych-ku-pam,4159.pdf>, 28.04.2018 r.

nego obwieszczenia władz, a także za ogólnie sformułowane „szkodzenie interesom Rzeszy”⁴¹. Na karę śmierci skazywano nawet za błahе przestępstwa, takie jak np. zaniechanie powiadomienia odpowiednich służb o zмовach względem okupanta⁴².

4. Funkcjonowanie sądu doraźnego gestapo w Auschwitz

Początki sądu doraźnego gestapo, który swoje posiedzenia odbywał w obozie koncentracyjnym Auschwitz datować trzeba na połowę 1942 roku⁴³, a więc na okres drugiego funkcjonowania tego rodzaju instytucji (1941–1945). Sąd ten powołany został, jak wskazuje się w piśmiennictwie, „dla rozpatrywania spraw o ciężkie wykroczenia Polaków i Żydów naruszających niemieckie dzieło odbudowy”⁴⁴.

Początkowo, aresztanci przebywali w więzieniu policyjnym w Mysłowicach, stamtąd przewożeni do Katowic, gdzie byli sądzeni, a następnie, w przypadku orzeczenia kary śmierci, do KL Auschwitz, gdzie ją wykonywano⁴⁵. Sytuacja ta zmieniła się w pierwszej połowie 1943 roku, kiedy to w więzieniu w Mysłowicach wybuchła epidemia tyfusu. Od tego roku parter bloku 11 w obozie macierzystym, tj. Auschwitz I, stał się filią gestapo z Mysłowic⁴⁶, gdzie odbywały się procesy przed sądem doraźnym. Osoby, które oczekiwały na rozprawę umieszczane były najpierw w bloku 2, a później w bloku 11. Nie byli oni uwzględniani w dokumentacji obozowej. Stanowili odrębną kategorię więźniów, więźniów policyjnych (niem. *Polizeihäftlinge*), a sam obóz był dla nich zastępczym więzieniem śledczym⁴⁷. Wyjątek w zakresie rejestracji stanowili jedynie więźniowie,

⁴¹ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia...*, s. 623.

⁴² Cz. Madajczyk, *Faszyzm...*, s. 220.

⁴³ P.M.A. Cywiński, J. Lachendro, P. Setkiewicz [w:] *Auschwitz...*, s. 153.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ A. Cyra, *Blok nr 11 – jego dalsze funkcje*, s. 18, <http://cyra.wblogu.pl/files/2017/10/Dru-ga-cz%20C4%99%C5%9B%C4%87-opracowania.pdf>, 27.04.2020.

⁴⁷ T. Iwaszko, *Deportacja do obozu. Rejestracja więźniów* [w:] *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. F. Piper, T. Świebocka, Oświęcim 2012, s. 62.

względem których sąd doraźny orzekł karę osadzenia w obozie – skazani uwzględniani byli wtedy w kartotekach obozowych jako nowoprzybyli⁴⁸.

Struktura administracyjna obozu macierzystego podzielona była na siedem wydziałów. Wśród nich wyróżnić można: komendanturę, kierownictwo obozu, wydział zatrudniania więźniów, wydział administracyjno-gospodarczy, obozową służbę zdrowia SS, wydział opieki nad oddziałami SS, wydział szkolenia SS oraz wydział polityczny⁴⁹. Ostatni z wymienionych tu wydziałów – wydział polityczny (będący zarazem obozowym Gestapo, niem. *Politische Abteilung*) rozprzestrzenił największy terror i łączył się ze strachem wśród więźniów⁵⁰. Sąd doraźny gestapo podlegał placówce w Katowicach i nie był zależny od władz czy wydziałów obozowych. Mimo to, jak wskazuje doktor Adam Cyra, samo funkcjonowanie *Standgericht* było ściśle powiązane z działalnością *Politische Abteilung* – jego funkcjonariusze zajmowali się wykonywaniem jego wyroków⁵¹.

Sąd ten orzekał w składzie trzyosobowym – przewodniczącego i dwójki ławników⁵². Jak zostało to wskazane wcześniej, sądy doraźne ściśle powiązane były z niemieckim gestapo. Z tego też powodu obradom przewodniczył przede wszystkim funkcjonariusz katowickiego Gestapo – Rudolf Mildner, jego następca – Johannes Thümmeler, a także szef Gestapo z Oświęcimia – Max Lustig⁵³.

Jak szacują historycy liczba ofiar sądu doraźnego w Auschwitz wynosi od 3 do 4,5 tysiąca osób. Żaden z oskarżonych nie został nigdy

⁴⁸ Tamże, s. 63.

⁴⁹ *Struktura organizacyjna KL Auschwitz*, <http://www.auschwitz.org/historia/zaloga-ss/struktura-organizacyjna-kl-auschwitz>, 22.01.2019.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ A. Cyra, *Auschwitz. Więźniowie policyjni w bloku nr 11 cz. 2*, <https://www.tysol.pl/a19898-dr-Adam-Cyra-Auschwitz-Wiezniowie-policyjni-w-bloku-nr-11-cz-2>, 25.04.2020.

⁵² A. Cyra, *Blok...*, s. 18.

⁵³ Tamże, s. 24.

Inni autorze wskazują, że obradom przewodniczył także Max Grabner i Hans Schurz z wydziału II, ale informacje te nie znajdują potwierdzenia w piśmiennicwie. Zob. W. Stevenson, *The Borman Brotherhood*, <http://carpooljunkie.com/lib/download/id=904652&type=stream>, 22.04.2019.

Max Grabner został delegowany ze stanowiska, a następnie aresztowany z uwagi na wielokrotne nadużycia. Więcej: H. Langbein, *People in Auschwitz*, Północna Karolina 2004, s. 42.

uniewinniony, w większości przypadków orzekano karę śmierci, a jedynie w około 5 % przypadków orzeczono karę osadzenia w obozie koncentracyjnym⁵⁴, co było możliwe na podstawie przywołanego wcześniej rozporządzenia o ochronie narodu i państwa z 1933 roku.

Zarówno działalność sądu doraźnego Gestapo w KL Auschwitz, jak i innych sądów doraźnych była pokłosiem przemiany prawa karnego, jaka miała miejsce III Rzeszy. Miało ono być całkowicie podporządkowane nazistowskiej polityce, polegającej głównie na całkowitym wyniszczeniu jej wrogów. Dlatego też sądzonymi przed sądem doraźnym Auschwitz byli głównie Polacy⁵⁵.

Struktura i funkcjonowanie sądu doraźnego, który przez większość swojego istnienia obradował w Auschwitz, były jednoznacznie całkowicie sprzeczne z podstawowymi zasadami sprawiedliwego sądenia. Poniżej zostaną przedstawione najbardziej istotne, zdaniem autorki, zarzuty względem niego.

Z punktu widzenia minimalnych standardów sprawiedliwego procesu sądowego, strukturę tego sądu trzeba uznać za niedopuszczalną i całkowicie sprzeczną z podstawowym prawem człowieka jakim jest prawo do sprawiedliwego osądu. Po pierwsze, jest to konsekwencją faktu, że podmiot ten nie spełniał nawet minimalnych wymogów w zakresie niezawisłości sędziowskiej. Osoby, które w nim orzekały nie miały odpowiedniego przygotowania – nie posiadały one wykształcenia pozwalającego na wydawanie sprawiedliwych wyroków (jedynie Mildner i Thümmler byli prawnikami).

Po drugie, nie do pogodzenia z podstawowymi prawami człowieka, był sposób przesłuchiwania oskarżonego. Jak wskazuje w swoich wspomnieniach Pery Broad, członek załogi KL Auschwitz, do wydobywania „wyjaśnień” służyła specjalnie przygotowana do tego celu konstrukcja – na początku oskarżony był wieszany na wieszaku się na masywnym drążku, swoje dłonie trzymał na podkurczonych kolanach. Po umieszczeniu go w tej pozycji bito go z wielką siłą, co powodowało obroty ciała

⁵⁴ P.M.A. Cywiński, J. Lachendro, P. Setkiewicz [w:] J. Mensfelt, J. Pinderska-Lech, *Auschwitz...*, s. 154.

⁵⁵ *Egzekucje*, <http://www.auschwitz.org/historia/kary-i-egzekucje/egzekucje>, 28.04.2020.

nawet o 360 stopni⁵⁶. W przypadku, gdy powyższe tortury nie skutkowały wydobyciem wyjaśnień – stosowano kolejną torturę w postaci wlewania oskarżonemu do nosa wrzątku⁵⁷. Samo oskarżenie, w większości przypadków, nie miało żadnego oparcia w stanie faktycznym.

Co więcej, przed sądem doraźnym często sądzeni byli także dzieci. Piśmiennictwo przywołuje często przykład nastoletniego chłopca, który za kradzież jedzenia został skazany na karę śmierci, a więc w pełni nieadekwatną do popełnionego czynu⁵⁸.

Posiedzenia sądu odbywały się regularnie co 4 do 6 tygodni. Każdy z oskarżonych najpierw stawał przed tłumaczem, gdzie pytano, czy przyznaje się do winy⁵⁹. Rudolf Hoss (pierwszy komendant obozu Auschwitz–przyp. aut.) tak wspomina rozprawy: „Widziałem, jak więźniowie podczas przesłuchania przyznawali się do swych czynów szczerze i dobrowolnie; szczególnie odważnie zachowywały się niektóre kobiety. W większości wypadków wydawano wyrok śmierci, po czym niezwłocznie następowała egzekucja. Wszyscy ci więźniowie [...] szli na śmierć odważnie i spokojnie w przekonaniu, że składają życie w ofierze ojczyźnie”⁶⁰. Podobnie relacjonuje procesy prowadzone przez sąd gestapo były więzień Tomasz Sobański: „każdy kacetowiec wiedział o praktykach sądu doraźnego [...], który, pod dyktando swojego szefa, taśmowo, prawie bez badania sprawy, wydawał wyroki śmierci”⁶¹. Johannes Thümler podczas drugiego procesu oświęcimskiego przyznał się, że to on odpowiadał zarówno za obsadzenie składu sądu, prokuratora, a także obrońcy. Stwierdził także, że pojęcie „niewinności” podczas procesu toczącego się przed sądem doraźnym zostało prawie całkowicie usunięte⁶². Sama rozprawa nie trwała nawet minuty⁶³.

⁵⁶ P. Broad [w:] *Oświęcim w oczach SS*, red. P. Broad, R. Höss, J. Kremer, Oświęcim 2005, s. 102.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ A. Konieczny, *Pod rządami...*, s. 358.

⁵⁹ R. Höss [w:] *Oświęcim...*, s. 53.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ T. Sobański, *Zbrodnie, kary i kariery*, Warszawa 1976, s. 47.

⁶² Tamże, s. 48.

⁶³ P. Broad, *Oświęcim...*, Oświęcim 2005, s. 105.

Mimo wszelkich upokorzeń, jakie znosić musieli oskarżeni po wydaniu wyroku śmierci, więźniowie na jej wykonanie szli z podniesionymi głowami. Jak wspomina Pery Broada (członek wydziału politycznego –przyp. aut.) „wielu z nich wołało jeszcze w ostatniej sekundzie: «Niech żyje Polska!»”⁶⁴.

Najczęstszym sposobem egzekucji było rozstrzelanie, ale możliwa była także kara śmierci przez powieszenie czy w komorze gazowej⁶⁵. Orzeczona względem oskarżonego kara podlegała natychmiastowemu wykonaniu – od wyroku nie przysługiwał żaden środek zaskarżenia.

4. Procesy i kary funkcjonariuszy orzekających w sądzie doraźnym

Z około 7000 esesmanów i nadzorczyń SS służących w KL Auschwitz, postępowanie sądowe wdrożono jedynie wobec 673 osób⁶⁶. Statystyki te nie są lepsze także w stosunku do osób powiązanych z funkcjonowaniem sądi doraźnego gestapo.

Przykładowo, Rudolf Mildner, po upadku III Rzeszy został złapany przez wojska amerykańskie, a następnie osadzony w obozie jenieckim. Został jednak z niego zwolniony. Zeznawał jako świadek w procesach norymberskich⁶⁷, a następnie uciekł do Argentyny, gdzie prawdopodobnie zmarł⁶⁸, tym samym nigdy nie poniósł odpowiedzialności za swoje czyny.

Johannes Thümler także nigdy nie został skazany. Zeznawał jako świadek, a nie oskarżony w II procesie oświęcimskim, toczącym się w latach 1963–1965 we Frankfurcie nad Menem⁶⁹. Zmarł w Niemczech w 2002 roku⁷⁰.

⁶⁴ Tamże, s. 140.

⁶⁵ Tamże, s. 106.

⁶⁶ A. Lasik, *Karanie zbrodniarzy wojennych [w:] Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. F. Piper, T. Świebicka, Oświęcim-Brzezinka 2008, s. 295, 298.

⁶⁷ L. Goldensohn, *The Nuremberg Interviews: Conversations with the Defendants and Witnesses*, Nowy Jork 2010, s. 367.

⁶⁸ M. Coad, *Menem urged to open security files*, „The Guardian” nr z 6 lutego 1992, s. 12, zbiory The Open University; a także *Last Home of the Nazis*, „The Observer” nr z 17 maja 1992, s. 17, zbiory The Open University.

⁶⁹ *Frankfurter Auschwitz-Prozess*, <http://www.auschwitz-prozess.de/index.php?show=Thuemmler-Johannes>, 15.04.2019.

⁷⁰ A. Cyra, *75 lat temu Johannes Thümler został nowym szefem gestapo w Katowicach*, <http://cyra.wblogu.pl/75-lat-temu-johannes-thummler-zostal-szefem-gestapo-w-katowicach.html>, 20.04.2019.

Max Lustig, który także przewodniczył rozprawom, umarł przed jego osądzeniem w drugim procesie oświęcimskim⁷¹.

Los Gerharda Palitzscha, który wykonywał karę śmierci przez rozstrzelanie⁷² nie jest znany, prawdopodobnie zginął on jeszcze podczas wojny⁷³.

5. Podsumowanie

Sądy doraźne, które funkcjonowały podczas II wojny światowej, stały się całkowitym zaprzeczeniem równego procesu sądowego. Ich funkcjonowanie wiązało się z całkowitym zanegowaniem idei wymiaru sprawiedliwości. Podwalinami dla funkcjonowania sądów doraźnych zarówno w Auschwitz, jak i pozostałych były negatywne przejawy stopniowego łamania prawa człowieka. Negatywne zmiany w prawie karnym III Rzeszy zarówno przed, jak i po 1939 rokiem stanowiły asumpt do prowadzenia „rozprawy” bez prawa do obrony, przez osoby bez odpowiedniego przygotowania sędziowskiego, przy zastosowaniu brutalnych technik wydobywania z oskarżonego zeznań.

Na uwagę zasługuje fakt, że większości sprawców tych okrucieństw, nie osądzono lub próbowano osądzić za późno, już po ich śmierci. Nie wolno zapominać, że w systemie obozów koncentracyjnych, miała miejsce nie tylko masowa eksterminacja poprzez komory gazowe czy głód lub brak higieny. Miał tam także miejsce „ponury spektakl” w postaci farsy procesu sądowego w wyniku którego życie straciły tysiące osób. To również są ofiary „fabryki śmierci”, których śmierć przychodziła równie szybko co śmierć w komorach gazowych.

⁷¹ *Auschwitz vor Gericht. Der Frankfurter Auschwitz-Prozess (1963–1965)*, http://www.auschwitz-prozess.de/index.php?show=T%2002_Der%20Frankfurter%20Auschwitz-Prozess&fbclid=IwAR21O-KAF7qIqX2THvw7YecL07nHxdGjR8oKS0qtCltc0lqLA4sdm-avqeU#end124, 30.04.2020.

⁷² A. Konieczny, *Pod...*, s. 359.

⁷³ *Auschwitz Perpetrators*, <http://www.deathcamps.org/occupation/auschwitzmen.html>, 29.04.2020.

Streszczenie

Niniejszy artykuł jest próbą przedstawienia dwóch zagadnień: najbardziej istotnych negatywnych zmian w prawie karnym III Rzeszy, a także ich wpływu na funkcjonowanie sądów doraźnych na przykładzie katowickiego. Tekst został podzielony na sześć głównych części. W pierwszej przedstawiono krótkie wprowadzenie. Następne dwie są próbą przedstawienia negatywnych zmian w prawie karnym III Rzeszy. Czwarta część przedstawia funkcjonowanie sądu doraźnego w Auschwitz. W piątej opisane jest zagadnienie odpowiedzialności funkcjonariuszy Gestapo powiązanych z jego działalnością. Ostatnia jest krótkim podsumowaniem.

Słowa kluczowe: sąd doraźny, Auschwitz, prawo karne III Rzeszy

Changes in the criminal law of the Third Reich and their impact on the functioning of the Drumhead court-martial in Auschwitz concentration camp

S u m m a r y

This article is an attempt to present two issues: the most significant negative changes in the criminal law of the Third Reich, as well as their impact on the functioning of drumhead court-martials on the example of Katowice. The text is divided into six main parts. The first presents a brief introduction. The next two are an attempt to present negative changes in the criminal law of the Third Reich. The fourth part presents the functioning of the drumhead court-martial in Auschwitz. The fifth describes the issue of responsibility of Gestapo officers associated with its activities. The last one is a short summary.

Keywords: drumhead court-martial, Auschwitz, criminal law in Nazi Germany

Karolina Palka

Jagiellonian University, Faculty of Law and Administration,
ul. Gołębia 24, 31-007 Kraków, Poland,
e-mail: karolina.j.palka@gmail.com.